

DOI 10.24425/119673

JACEK JAN PAWLIK SVD

Broch-Due, Vidgis and Margit Ystanes (eds.), *Trusting and its Tribulations. Interdisciplinary Engagements with Intimacy, Sociality and Trust*, New York: Berghahn Books, 2016, pp. 282.

Zaufanie należy bez wątpienia do najważniejszych czynników kształtujących relacje międzyludzkie. Umożliwia współdziałanie, a przez to polepsza dobrostan społeczny. Bez zaufania ludzie unikaliby wszelkich ryzykownych interakcji. Jednak poza powszechnym uznaniem znaczenia zaufania w relacjach międzyludzkich, nie ma zgody wśród uczonych co do jego natury i funkcji. Jedni rozpatrują zaufanie na bazie korzyści wpływających z bycia wiarygodnym, inni łączą je z przestrzeganiem zasad moralnych, inni jeszcze, z cechą charakteru i skłonnościami osobistymi. Nie ulega wątpliwości, że zaufanie jest jedną z najcenniejszych wartości kapitału społecznego. Na poziomie życia osobistego wiąże ludzi, którzy się dobrze znają i wzajemnie sobie ufają, na przykład członków rodziny. Na poziomie społecznym łączą grupy, wpływając na ich życie, kształtują relacje między ludźmi różnego zakresu władzy lub pełniących różne funkcje w społeczeństwie. Zaufanie może przebiegać również na linii relacji między osobami lub grupami osób a instytucjami. Zjawisko ufania wiąże się ściśle z oceną wiarygodności drugiej osoby. Zakłada więc pewną wiedzę o tej osobie, o jej kompetencjach oraz cechach charakteru. Istotną rolę w tej ocenie odgrywają też przeszłe doświadczenia związane z osobą, której się ufa. Takie zaufanie, oparte na wiedzy, nazywane jest zaufaniem strategicznym. Istnieje również zaufanie normatywne, które bazuje na wierze w dobrą wolę innych. Wynika ono z nakazu uznawania ludzi za godnych zaufania, jeśli nie ma dowodów, aby temu zaprzeczyć.

Recenzowana książka zawiera bogaty materiał faktograficzny ukazujący różnorodność sposobów budowania i przeżywania zaufania w zależności od kultury. Zdaniem redaktorów tej pracy zbiorowej antropologia kulturowa może znacząco przyczynić się do pogłębienia badań zaufania, kładąc akcent na różnorodne sposoby traktowania tej istotnej dla relacji międzyludzkich wartości. Różnorodność ta jawi się szczególnie wtedy, kiedy przez pryzmat zaufania analizuje się takie pojęcia jak jaźń, intymność, socjalność, ucieleśnienie, moralność czy proces polityczny (21). Kolejne rozdziały przedstawiają specyfikę kulturową zachowań i postaw, które leżą u podstawą zaufania, każdy z nich wprowadzając czytelnika w odmienny kontekst kulturowy. Książka ta jednak nie ogranicza się do charakterystyki różnorodnych form zaufania, ale kieruje uwagę na proces ufania, jego uwarunkowania i przeszkody. Zapoznając się z różnymi modalnościami ufania, czytelnik dostrzeże ząbienie się zaufania i nieufności z różnymi kulturowymi stylami, ale też ze sposobami formowania tożsamości podmiotów

i intersubiektywnych relacji. Siłą rzeczy każdy rozdział tej książki zahacza o problem moralności.

Zdaniem redaktorów, położenie akcentu na akt ufania ma swoje uzasadnienie. Rzeczownik „zaufanie” podkreśla subiektywny namysł nad sensownością nawiązania kontaktu lub podjęcia ryzyka. Natomiast czasownik „ufać” przywołuje „intersubiektywną przestrzeń społecznej antycypacji łączącej podmioty” (24). Przymiotnik „ufny” wyraża to, w jaki sposób podmioty zamieszkują ten świat łącząc wysiłek z uczuciem (24). Ufanie więc jest zjawiskiem społecznym łączącym się z emocjami, motywacją i powagą, które znaczą dużo więcej, niż zimna kalkulacja jednostek działających na zasadzie umowy – ufam, ponieważ w danej sytuacji każdy z nas korzysta. Książka ta nawiązuje do dynamicznego rozumienia zaufania jako procesu, który realizuje się przez praktykę ufania w przestrzeni międzyosobowej.

Cztery rozdziały podejmują problematykę zaufania w gronie najbliższych osób. W rozdziale pierwszym, *Niestale zaufanie* (37-59), Margit Ystanes, bazując na symbolice krwi, przedstawia latynoską społeczność Gwatemali, w której zaufanie często ogranicza się do najbliższych krewnych. Niemniej, nie wszystkim domownikom można ufać. Ze względu na przemoc i nadużycia seksualne jedynie więzy bliskiego pokrewieństwa uważa się za podstawę zaufania w sferze domowej. Zaufanie więc nie wiąże się z życiem pod jednym dachem. W rozdziale ósmym, *Ciała godne zaufania* (191-212), Cecilia McCallum ukazuje społeczność Indian Amazonii Cashinahua. Uważają oni, że główne aspekty relacyjności, takie jak poczucie zaufania czy przekonanie, że komuś można zaufać pochodzi z zanurzenia się w świecie zjawisk, który jest zarówno materialny, jak i niematerialny (194). W ich oczach wiarygodność jest materialnie połączona z organami ciała. Cieszą się nią jedynie bliscy krewni. Zgodnie z koncepcją kumulacyjnej osobowości wzrasta ona z upływem lat, kiedy człowiek nabiera pełną formę i rozwija dojrzałą osobowość. W rozdziale drugim, *Czarownictwo* (60-83), Peter Geschiere, opierając się na własnych badaniach wśród ludu Maka w Kamerunie, podejmuje problem braku zaufania w rodzinie, wynikającego z aktów czarowniczych pochodzących od jej członków. Wierzy się, że każdy czarownik musi poświęcić jednego z krewnych, aby dysponować odpowiednią mocą. W czasach współczesnych czarownictwo wychodzi poza przestrzeń domu, obejmując krewnych emigrujących do miast lub na inny kontynent, do Europy i Ameryki. Wykorzystywane jest jako środek nacisku na żyjących na obczyźnie członków rodziny, aby zmusić ich do pomagania krewnym, którzy pozostali w kraju. Do zaufania w rodzinie nawiązuje również rozdział piąty, *Dzielenie się sekretami* (131-147), w którym Misha Mintz-Roth i Amrik Heyer przedstawiają usługi transferów pieniężnych Safaricom’s M-Pesa w Kenii i ich znaczenie w relacjach rodzinnych. Ze względu na anonimowość, usługi tej kompani pozwalają dzieciom na przesłanie pieniędzy matkom bez wiedzy ojca. Znalazły one szczególne zainteresowanie wśród kobiet, ponieważ dając możliwość komunikowania w tajemnicy, pozwalają kobietom ominąć struktury zaufania i aurytety zdominowane przez mężczyzn. W ten sposób podkreślone zostają więzy

intymne między córkami a matką, między siostrami czy między przyjaciółkami, a także wyrażone zostają współczucie i empatia, solidarność i chęć wzajemnej pomocy w gronie kobiet.

Trzy rozdziały traktują o relacjach rodziny do służby, pracodawców i państwa. W rozdziale dziewiątym, *Zwyczaj zaufania* (213-234), Radhika Chopra analizuje stosunki społeczne kolonialnych Indii, kładąc akcent na relacje pan-sługa. Zaufanie było obopólne. Sługa powierzał panu siebie i swoją pomyślność, bezpieczeństwo i osobowość. Pan lub pani natomiast powierzali sługom troskę o dzieci, dom i żywność. Autorka szczegółowo opisuje relacje służby do panów, wskazuje na stopień zażyłości i zaufania, omawia styl życia w kolonialnych Indiach, przyjęte postawy i reguły zachowania. W rozdziale dziesiątym, *Możesz powiedzieć kompani że rezygnujemy* (235-257), Gloria Goodwin Raheja nakreśla sytuację rodzin górniczych w Appalaskim Zagłębiu Węglowym na przełomie XIX i XX wieku, wskazując na ich prawie całkowite uzależnienie od właścicieli kopalń, nieuczciwość w wynagrodzeniu i izolację od otoczenia zewnętrznego oraz stronniczość sądów w procesach przeciw wywłaszczeniu. W tej trudnej sytuacji życiowej czynnikiem łączącym style kulturowe górników stał się blues, wyrażający ich niedolę oraz uwieczniający ważne dla nich wydarzenia. W rozdziale siódmym, *Intymne dokumenty* (170-190), Chris Kaplonski przedstawia procesy sądowe z lat 90. XX wieku, mające na celu rehabilitację ludzi niesłusznie skazanych lub straconych głównie w latach 30. w Mongolii. Ponieważ dostępne dokumenty nie są oryginalne, rodzina musi zaufać, że komisja rehabilitacyjna wypełnia swoje zadanie sumiennie. Autor zwraca uwagę na problem materialności dokumentów, ponieważ procedowanie odbywa się często jedynie na podstawie kopii lub ich przekładu. Przez zebranie dokumentacji danej osoby proces rehabilitacji pozwala na nawiązanie intymnych więzi z przeszłością. Najistotniejsze wydaje się samo stwierdzenie, że krewny żył i że został niesłusznie skazany.

Pozostałe trzy artykuły nie dają się zgrupować, niemniej poruszają cenne dla zbioru tematy. W rozdziale trzecim, *Ufając niegodnemu zaufania* (84-104), Paula Haas przedstawia relacje między zaufaniem a wiarygodnością u mieszkańców Mongolii Wewnętrznej w Chinach. Po dogłębnej analizie używanych w miejscowym języku terminów stwierdza, że wiarygodność nie jest warunkiem zaufania. Jednak zaufać komuś, kto nie jest wiarygodny nie oznacza łatwowierności. Jest to dobry uczynek, który może prowadzić do wzbudzenia lub umocnienia wiarygodności. Zaufanie nie jest wyrazem pozytywnym kognitywnej oceny wiarygodności, ale jest aktem ufności. W rozdziale czwartym, *Puzzle zwierzęcego czarownika* (105-130), Vigdis Broch-Due przedstawia sposób rozumienia zaufania u pasterzy Turkana z Kenii. Pojęcia moralności, zaufania i emocji wyrażają uważnie obserwowane kolory płynów i treści wytwarzanych przez zwierzęta w wyniku trawienia. Kolor biały łączony jest z poczuciem wspólnotowości, czerwony, z wrogością, czarny z nieufnością i zazdrością, zielony, z płodnością a żółty, ze światem przodków. W końcu, w rozdziale szóstym, *Wirry nieufności* (148-169), Jennifer M. Speirs

ukazuje kompleksowość problemu zaufania i nieufności w fackie anonimowego oddawania nasienia. Dawcy ufają, że zachowana zostanie anonimowość, co jest warunkiem ich decyzji udostępnienia spermy. Przeciwnicy przemilczania tożsamości biologicznego ojca uważają, że nie odpowiada to prawdzie, że rodzina i społeczeństwo mają prawo do wiarygodnej genealogii. Stwierdzenie, że akt urodzenia ludzi pochodzących ze sztucznego zapłodnienia jest fałszywy, jest przykładem napięcia związanego z zaufaniem, które tworzy się w relacji do intymnej sfery ludzkiej prokreacji, w relacji rodzic–dziecko oraz w relacji do państwowej opieki prawnej dotyczącej wiedzy o genetycznym pochodzeniu.

Recenzowana książka stanowi istotny wkład do porównawczych badań zaufania w różnych kontekstach kulturowych. Jest to przyczynek do etnografii ufania, kładący nacisk na moralne aspekty takich aktów. Przedstawia różne rodzaje sytuacji w kompleksowych środowiskach życia, które faworyzują lub nie sprzyjają aktom ufania. Różnorodność proponowanych ujęć prowadzi do nowego spojrzenia na zaufanie w kontekście społecznym i kulturowym. Ponieważ zaś każda głębsza analiza procesu ufania wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na specyfikę sytuacji, historii i powiązań do globalnej sieci, dobrze skonstruowane, osadzone w kontekście i opatrzone bogatą literaturą artykuły tego tomu spełniają oczekiwane zadanie i stanowią ważny przyczynek do pogłębienia refleksji nad naturą i funkcją zaufania w społeczeństwie. Ponadto poza wartością poznawczą, lektura tej książki zmusza do namysłu nad relacjami międzykulturowymi, które przeżywamy w obecnej rzeczywistości.